

# Warszawa ewangelizuje w Anglii?

**N**a pierwszy rzut oka wygląda to na pomylenie kierunków. Ale to nieprawda. Jest przestrzeń dla polskiego Kościoła w działaniach ewangelizacyjnych w Anglii. W każdym kraju są ludzie, którzy nie znają Chrystusa. W Anglii ponadto od kilku lat jest bardzo dużo naszych rodaków, którzy wyjechali tam za pracę. Szacuje się, że w obecnie jest ich tam około pół miliona. Z dala od domów rodzinnych, w obcej kulturze, bez znajomości języka, bez przyjaciół. Dlatego też w 2009 roku European Christian Mission zaprosiło nas do Anglii z Labiryntem – multimedialnym przedstawieniem ewangelizacyjnym. Zgodziliśmy się na wyjazd. Zaproponowaliśmy, by ECM miało swój własny osprzęt (elementy konstrukcyjne i wyposażenie komnat Labiryntu). Ta opcja była korzystniejsza ekonomicznie, a projekt będzie cały czas dostępny i możliwy do realizacji na terenie całej Anglii. I tak oni sfinansowali, a myśmy zaprojektowali, skompletowali i zawieźli im kompletny osprzęt. Pierwszy raz zrealizowaliśmy tam Labirynt w październiku 2009 roku, podczas konferencji dotyczącej sposobów ewangelizacji wśród imigracji w Wielkiej Brytanii. Później pomagaliśmy jeszcze kilka razy w kolejnych edycjach Labiryntu w kilku miastach. Prawie za każdym razem nie były to raczej duże wydarzenia i można było ponarzekać na frekwencję.



foto. M. Dudkiewicz

Liczyliśmy na jakąś szerszą współpracę, ale nie mieliśmy pomysłu. Czegoś brakowało na linii Warszawa – Londyn. Momentem zwrotnym był przyjazd do Polski w kwietniu 2011 litewskiej misjonarki Rity, zatrudnionej przez ECM, która mieszka w mieście Gloucester i tam próbuje dotrzeć do Polaków z Ewangelią. Rita poznała nasz Kościół na Puławskiej, poznała Labirynt, a my poznaliśmy ją. Od początku wiedzieliśmy, że chcemy współpracować. To było to, a raczej ktoś, kogo wcześniej nam brakowało. Ktoś, kto jest na miejscu w Anglii, współpracuje z lokalnym Kościołem, a jednocześnie kulturowo bliższy jest nam, Polakom. Dzięki Ricie warszawska Społeczność Chrześcijańska „Puławska” i Brunswick Baptist Church w Gloucester nawiązały współpracę. Wspólnie zaplanowaliśmy na lato 2012 wyjazd misyjny polskiej grupy do Anglii. Labirynt miał być poprzedzony koncertami ewangelizacyjnymi zespołu Euan-gelion. Anglicy zapewniali zakwaterowanie, wyżywienie oraz częściowe pokrycie kosztów transportu sprzętu muzycznego. Nasi misjonarze w miarę możliwości finansowych sami opłacili bilety lotnicze. Pozostałe koszty pokryli ofiarodawcy z SCh „Puławska”.

To był dobry wyjazd. Pożyteczny dla nas i – mam nadzieję – dla Bożego Królestwa również. Ciąg dalszy nastąpi.

**RAFAŁ SADOWSKI**



foto. M. Dudkiewicz

Grupa misyjna w pełnym składzie. Na pierwszym planie Rafał Sadowski